

Wpisany przez Aleksander Szumanski
Sobota, 08 Lipiec 2017 04:17 -

Publikuję na naszej stronie tekst naszego przyjaciela Aleksandra Szumańskiego i w pełni się utożsamiam z każdym zdaniem tam zawartym. Dziękuję Alku za genialny i patriotyczny komentarz, na historycznym poziomie. Opisałeś to co gra w moim sercu i duszy.

Rabin Janusz Baranowski.

To co wydarzyło się dzisiaj 6 lipca 2017 roku na placu Krasińskich w Warszawie przejdzie do historii Polski. Ale nie tylko. Dzisiejsze wydarzenia warszawskie oglądali widzowie w telewizji światowej. I nie tylko Polacy na całym świecie kryli łzy wzruszenia, nie tylko światowa Polonia, ale również Polacy we Lwowie i w innych miastach rozsianych po całym świecie. Wzruszeni byli również mieszkańcy innych krajów. Poznali prawdziwą historię Polski. Martyrologię Narodu Polskiego w czasie II Wojny Światowej, Holokaust obywateli polskich Polaków i Żydów, Katyń, Oświęcim - symbole polskiej narodowej gehenny lat 1939 - 1945. Ale nie tylko tego okresu. Donald Trump prezydent Stanów Zjednoczonych przybliżył światu wieloletni dramat Polaków uciemiężonych reżimem komunistycznym w latach powojennych.

Donald Trump podkreślił bohaterstwo Polaków w czasie Powstania Warszawskiego, przypominając walki w Alejach Jerozolimskich polskich bohaterów z niemieckim nazizmem. W czasie gdy jego córka Ivanka Trump składała kwiaty pod pomnikiem Bohaterów Getta, przypomniiał bohaterstwo powstańców w getcie warszawskim .

W Holokauście zginęło 6 milionów obywateli polskich, w tym 3 miliony Żydów.

Te wydarzenia historycznego dnia warszawskiego 6 lipca 2017 roku powstały za przyczyną Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski i jej modlitwy do Pana Boga.

Niedawno obchodziliśmy setną rocznicę objawień fatimskich. To umocniło naszą wiarę i nasz Kult Maryjny. My chcemy Boga - pragną Polacy. I wszyscy mamy Pana Boga w sercach naszych. Módlmy się w dalszym ciągu o dobro naszej Ojczyzny Polski.

Polski etos wystrzelił w górę. Polska sercem Europy. Donald Trump w Warszawie 6 lipca 2017 roku. Polska pierwszym krajem podróży europejskiej prezydenta Stanów Zjednoczonych Donalda Trumpa. Donald Trump w objęciach narodu polskiego. Pierwsza Dama Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej Melania Trump składa wieniec kwiatów pod pomnikiem Powstańców Warszawy. To Donald Trump wskazał właśnie plac Krasińskich w Warszawie jako miejsce swojego wystąpienia. Córka Donalda Trumpa Ivanka Trump składa wieniec kwiatów pod pomnikiem Bohaterów Getta.- Oto tytuły prasy światowej USA, NIEMIEC, W. BRYTANII, KRAJÓW MIĘDZYMORZA, KRAJÓW UNII EUROPEJSKIEJ, KRAJÓW CAŁEGO ŚWIATA.

Wystąpienie prezydenta USA Donalda Trumpa na Zamku Królewskim.

Dziękuję bardzo, Panie Prezydencie, naprawdę dziękuję za bardzo uprzejmą gościnę, której zazналиśmy. Naprawdę gościnność była wspaniała. Jesteśmy tu krótko, ale naród polski jest absolutnie fantastyczny. I jak wiecie, Amerykanie polskiego pochodzenia bardzo licznie popierali mnie podczas ostatnich wyborów i bardzo byłem z tego zadowolony. I chciałem podziękować. Dla mnie jest to prawdziwy zaszczyt, że mogę być tutaj w Polsce. To wspaniały naród, wspaniały kraj, naprawdę. Absolutnie spektakularne miejsce. Naprawdę bardzo inspirujące. Jesteście bogaci historią i macie absolutnie niezłomnego ducha. Jest to coś, o czym przekonaliśmy się na przestrzeni wielu lat. Pan prezydent i ja właśnie zakończyliśmy bardzo owocne spotkanie, podczas którego potwierdziliśmy trwałe więzi przyjaźni, które od wieków łączą naszych obywateli. Nigdy chyba z Polską bliżej nie byliśmy związani. Polska to nie tylko wielki przyjaciel Stanów Zjednoczonych, ale też naprawdę ważny sojusznik oraz partner. Jeśli chodzi o współpracę wojskową, umocniła ona nasze kraje, a świat uczyniła bezpiecznym. Szczególnie jesteśmy zadowoleni z roli, jaką Polska odegrała w pokonaniu tak zwanego Państwa Islamskiego i innych organizacji terrorystycznych, o czym Państwo niedługo usłyszą. Polska wraz z nami walczy, prowadząc misje rozpoznawcze i szkoląc żołnierzy w Iraku i w Afganistanie. W imieniu wszystkich Amerykanów chciałem tym żołnierzom i ich rodzinom wyrazić uznanie za ich służbę. Chciałem również podziękować narodowi polskiemu za życzliwość dla ponad 5 tysięcy amerykańskich żołnierzy, którzy stacjonują w waszym kraju. Nasz silny sojusz z Polską i NATO pozostaje nadal kluczowym elementem niedopuszczania do konfliktów i do zapewnienia, że wojna pomiędzy supermocarstwami już nigdy nie spustoszy Europy i świata, tak jak to miało miejsce w poprzednim stuleciu. Ameryka jest oddana sprawie utrzymania pokoju i bezpieczeństwa w Europie Środkowo-Wschodniej. Wraz z Polską wypracowujemy reakcje na agresywne działania i destabilizujące zachowania Rosji. Jesteśmy wdzięczni za przykład, jaki Polska daje wszystkim członkom Sojuszu Północno-Atlantyckiego. Polska jest jednym z niewielu krajów, które wypełniają swoje zobowiązania finansowe. Jak Państwo wiecie, bardzo mocno krytykowałem niektórych członków NATO, że nie uiszczają tych składek. Byłem krytykowany za swoje wystąpienia, ale na szczęście w NATO już mnie nie krytykują, bo pieniądze naprawdę zaczęły spływać, większe niż kiedykolwiek to było możliwe. Już najwyższy czas, aby wszystkie kraje Sojuszu Północnoatlantyckiego ponosiły koszty, wypełniały swoje zobowiązania. Polska tym swoim zobowiązaniom sprostała, a nawet je przekracza. Raz jeszcze pogratulowałem panu prezydentowi Dudzie niedawnego wyboru Polski

do Rady Bezpieczeństwa ONZ. Również omówiliśmy nasze wzajemne oddanie takim wartościom, jak wolność, suwerenność i rządy prawa. Polska została członkiem Rady Bezpieczeństwa w naprawdę kluczowym momencie. Jest to kluczowy moment dla całego świata, bo wiecie, co się dzieje. Nie tylko musimy zagwarantować bezpieczeństwo naszym narodom zagrożonym terroryzmem, ale również stawić czoła zagrożeniu ze strony Korei Północnej. Jest to zagrożenie. I my stawimy mu czoła w sposób naprawdę bardzo stanowczy. Pan Prezydent Duda i ja wzywamy wszystkie narody do przeciwstawienia się temu globalnemu zagrożeniu i do publicznego zademonstrowania Korei Północnej, że poniesie konsekwencje dążenia do uzyskania broni jądrowej. Omówiliśmy również katastrofę humanitarną w Syrii oraz konieczność pokonania tak zwanego Państwa Islamskiego oraz innych grup terrorystycznych kontrolujących terytoria i ludność tam żyjącą. Walczymy bardzo mocno przeciwko Państwu Islamskiemu, odkąd objąłem urząd, i muszę przyznać, że zrobiliśmy ogromne postępy, jak nigdy wcześniej. Rakka i Mosul wkrótce zostaną wyzwolone z rąk tych morderczych przestępców i rzeźników. Zdajemy sobie sprawę, że Syria wymaga rozwiązania politycznego, które nie będzie wspierać niszczyielskich zamiarów Iranu i nie pozwoli na powrót organizacji terrorystycznych. Potwierdziliśmy, że żaden kraj, który ceni sobie życie ludzkie, nie będzie tolerować użycia broni chemicznej, i my też nie będziemy tego tolerować. No i na koniec zgodziliśmy się, że będziemy współpracować na rzecz rozszerzenia wymiany handlowej pomiędzy naszymi krajami. Mocno popieramy inicjatywę Trójmorza. Ameryka gotowa jest pomagać Polsce oraz innym narodom europejskim dywersyfikować dostawców energii, abyście nigdy już nie byli zakładnikami jednego tylko dostawcy, który był monopolistą. Cieszę się, że pierwsza dostawa amerykańskiego skroplonego gazu ziemnego dotarła w zeszłym miesiącu do Polski. Być może trochę podniesiemy cenę, ale jesteście trudnym negocjatorem. Już cieszymy się na zacieśnienie więzi gospodarczych pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Polską, związki handlowe, które są zrównoważone i wzajemne. Stany Zjednoczone wcześniej zawierały niekorzystne umowy handlowe. Teraz to się zmieni. Przyjaźń pomiędzy naszymi narodami sięga czasów wojny o niepodległość. Cieszę się, że dzisiaj będę mógł jeszcze więcej powiedzieć o tych trwałych więziach wiary i wolności podczas mojego przemówienia do całego narodu polskiego. Już niedługo. Zdaje się, że będzie naprawdę spory tłum, myślę, żeby wysłuchać Pana, a nie mnie. Panie Prezydencie, raz jeszcze dziękuję za powitanie Melanii i mnie w swoim ukochanym kraju. Razem będziemy mogli uczynić partnerstwo między naszymi krajami mocniejsze niż kiedykolwiek wcześniej. Jest to wyjątkowy kraj, wyjątkowy naród. To prawdziwy zaszczyt, że tu jestem.

Żona Donalda Trumpa Pierwsza Dama Melania Trump złożyła kwiaty od pomnikiem Powstańców Warszawy.

Wpisany przez Aleksander Szumanski
Sobota, 08 Lipiec 2017 04:17 -

Córka Donalda Trumpa Ivanka Trump złożyła kwiaty pod pomnikiem Bohaterów Getta

Doradcą Donalda Trumpa d/s bezpieczeństwa jest jego zięć, potomek ofiar Holokaustu, obywateli polskich pochodzenia żydowskiego.

Prezydent USA Donald Trump w przemówieniu wygłoszonym na placu Krasińskich w Warszawie, podkreślił, że Amerykanie, Polacy i narody Europy cenią „indywidualną wolność i suwerenność”.

Fragmenty przemówienia udostępnił dziennikarzom Biały Dom.

- Musimy pracować razem, by przeciwstawić się siłom, czy to pochodzącym ze środka, czy to z zewnątrz, z Południa czy ze Wschodu, które grożą osłabieniem tych wartości i wymazaniem związków z kulturą, wiarą i tradycją sprawiających, że jesteśmy tym, kim jesteśmy - mówił Donald Trump.

Prezydent USA nawiązał do wyjątkowej historii Polski:

- Przez 4 dekady rządów komunistycznych Polska i inne kraje regionu walczyły z próbami wymazania waszej natury, kultury i ludzkości, ale przez to wszystko nigdy nie straciliście ducha. Najeźdźcy starali się was złamać, ale Polski nie da się złamać. Kiedy nadszedł 2 czerwca 1979 roku, kiedy milion Polaków zgromadziło się na pl. Zwycięstwa z polskim papieżem, każdy komunista musiał wiedzieć, że opresyjny system niedługo się zwali. Musieli wiedzieć, właśnie wtedy, gdy milion Polaków wniósł modły wspólnie z papieżem, kiedy milion Polaków nie prosiło o bogactwo, ani przywileje. Milion Polaków wypowiedziało proste słowa: „My chcemy Boga!”. Te słowa to była obietnica lepszej przyszłości. Znaleźli siłę by przeciwstawić się opresji. Stwierdzili, że Polska, będzie Polską. Jestem tutaj przed tym tłumem, tego wiernego narodu. Nadal słyszymy te słowa, które niosą się echem w historii. Ich przesłanie jest tak samo prawdziwe jak wtedy. Polacy, Europejczycy nadal krzyczą: „My chcemy Boga!”. Wspólnie z papieżem Janem

Wpisany przez Aleksander Szumanski
Sobota, 08 Lipiec 2017 04:17 -

Pawłem II, Polacy wzmocnili tożsamość narodu oddanego Bogu. Tą deklaracją zrozumieliście co trzeba zrobić i jak należy żyć. - mówił Donald Trump.

Prezydent USA wezwał również kraje Europy do wspólnej walki z terroryzmem i obrony podstawowych wartości:

- Stoi przed nami inna opresyjna ideologia, która stara się eksportować ekstremizm i terroryzm na cały świat. Ameryka i Europa ucierpiały. Jeden atak po drugim. Sprawimy, że to się skończy. Podczas historycznego spotkania w Arabii Saudyjskiej wezwałem aby przeciwstawić się temu wrogowi. Musimy pozbawić tego wroga jakiegokolwiek zaplecza technologicznego i wsparcia. Nasze granice będą zamknięte dla terroryzmu i ekstremizmu jakiegokolwiek odmiany. Walczymy przeciwko radykalnym terrorystom islamskim i zwyciężymy. Nie pogodzimy się z ludźmi, którzy odrzucają nasze wartości i nienawiścią motywują przestępstwa przeciwko naszym obywatelom. Zachód jest testowany, rzuca mu się wyzwanie w postaci propagandy, przestępstw finansowych i wojny w cyberprzestrzeni. Musimy dostosować się do walki na nowym polu walki - mówił Donald Trump.

Sporą część swojego przemówienia, Donald Trump poświęcił również kwestii walki z machiną biurokracji:

- Po obu stronach Atlantyku nasi obywatele stoją przed jeszcze jednym zagrożeniem. To pełzająca rządowa biurokracja, która pozbawia naród żywotności i bogactwa. Zachód stał się wielki nie dzięki papierkowej robocie i regulacjom, ale dlatego, że ludzie mieli swobodę podążania za swoimi marzeniami i przeznaczeniem. Musimy walczyć z siłami, które zagrażają wartościom, skądkolwiek by one nie były, które starają się zaszkodzić kulturze, wierze i tradycji, temu co czyni, że jesteśmy kim jesteśmy. Jeśli nie stawimy im czoła, te siły odbiorą nam ducha. Tak jak napastnicy z przeszłości dowiedzieli się tutaj w Polsce, te siły poniosą klęskę, jeśli tak będziemy chcieli, a my chcemy, żeby poniosły klęskę. Stawimy im czoła nie tylko dlatego, że mamy mocny sojusz. Nasi przeciwnicy poniosą klęskę, bo nigdy nie zapomnimy kim jesteśmy. Jeśli nie zapomnimy kim jesteśmy, po prostu nie da się nas pokonać. Jesteśmy największą wspólnotą. Nie ma takiej wspólnoty narodów jak nasza. Świat nie znał nigdy czegoś takiego jak nasza wspólnota. Piszemy symfonie, realizujemy wynalazki, badamy i odkrywamy nowe granice. Wynagradzamy doskonałość, szukamy tej doskonałości i cieszymy się dziełami sztuki. Cieszymy się rządami prawa i chronimy swobodę wypowiedzi. Uprzedmiotawiamy kobiety jako filar naszych społeczeństw. Wierzimy w rodzinę, nie w rząd, nie biurokrację. O wszystkim rozmawiamy, rzucamy wyzwanie, chcemy wszystko wiedzieć, żebyśmy lepiej znali siebie samych. Ponad wszystko cenimy prawo do ochrony ludzkiego życia. Łączy nas wiara, że wszyscy mamy żyć w wolności. To są nierozdzielne więzi, które nas łączą jako narody, jako

Wpisany przez Aleksander Szumanski
Sobota, 08 Lipiec 2017 04:17 -

cywilizację. Mamy coś, co odziedziczyliśmy po przodkach. To coś, czego nigdy wcześniej nie było na taką skalę. Jeśli tego nie obronimy, to już nigdy w przyszłości się nie odrodzi. Mamy jeszcze jedną wartość. To ludzie, są fundamentem tej wspólnoty, a nie możnowładcy. To ludzie są fundamentem tu w Polsce i to ludzie są fundamentem od samego początku w Ameryce. Ludzie nie stawili czoła złu, by stracić to wszystko z powodu braku dumy czy braku pewności. Nigdy się nie poddamy. Znamy naszą historię, tak długo jak o niej pamiętamy, będziemy wiedzieli jak budować przyszłość. Amerykanie wiedzą, że sojusze z wolnymi narodami to najlepsza inwestycja w celu zapewnienia bezpieczeństwa - mówił amerykański prezydent.

Donald Trump podkreślił również, że to właśnie Polska jest przykładem poszukiwania wolności. Prezydent USA wezwał Polskę i innych sojuszników USA w Europie do przeciwstawienia się ekstremizmowi.

- Polska jest przykładem dla innych poszukujących wolności i tych, którzy chcą wykazać się odwagą i wolą obrony cywilizacji. Historia Polski jest historią narodu, który nigdy nie stracił nadziei, który nigdy nie dał się złamać i który nigdy nie zapomniał, kim jest. [...] Doświadczenie Polski przypomina nam: obrona Zachodu opiera się w ostateczności nie na środkach, ale na woli jego narodu, by zwyciężyć. Fundamentalnym pytaniem naszych czasów jest to, czy Zachód ma wolę, by przetrwać – mówił Trump.

Donald Trump wspomniał o polskich bohaterach w historii Stanów Zjednoczonych Tadeuszu Kościuszcze, Kazimierzu Pułaskim.

NIE TYLKO TADEUSZ KOŚCIUSZKO

POLACY, KTÓRZY RYZYKOWALI ŻYCIEM ZA AMERYKĘ

OTO POLACY, KTÓRZY RYZYKOWALI ŻYCIEM ZA AMERYKĘ

Polscy bohaterowie Ameryki - Włodzimierz Krzyżanowski i Kazimierz Pułaski.

Na pytanie o Polaków znanych w USA, wielu odpowiada niemal odruchowo: Jan Paweł II i Lech Wałęsa. Gdy zawężymy pytanie do wskazania tych rodaków, którzy w Ameryce uchodzą za bohaterów, usłyszymy: Tadeusz Kościuszko, jeden z twórców potęgi elitarnej akademii West Point, walczący w wojnie o niepodległość USA. Kto jeszcze ryzykował życiem za Amerykę?

KAZIMIERZ PUŁASKI (1745-1779)

Kazimierz Pułaski to za Oceanem bohater pokroju Kościuszki. "Pułaski – bohaterski Polak, poległ śmiertelnie ugodzony, walcząc o wolność Ameryki w ataku pod Savannah w dniu 9 października 1779 r." – napis tej treści wyryli Amerykanie na wzniesionym w XIX wieku pomniku w hołdzie przybyszowi z dalekiego kraju.

Ale nie tylko ten monument, w którym złożono także szczątki polskiego dowódcy, przypomina o jego poświęceniu "za wolność waszą i naszą". Pułaski ma też pomniki w innych amerykańskich miastach, poczynając od Waszyngtonu, przez Baltimore i Detroit, po niewiele mówiące Utica, Stevens Point czy Nilwantee.

Kazimierz Pułaski - bohater wojny o niepodległość USA. • Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego w Warce.

Jak czytamy na stronie fundacji jego imienia, Pułaski jest też patronem wielu gmachów użyteczności publicznej, ulic, organizacji i stowarzyszeń, a nawet autostrad. W dniu, w którym zmarł w wyniku odniesionych ran po bitwie pod Savannah, 11 października, przypomina się o tym niezwykłym bohaterstwie. "Pułaski Day" kojarzy każdy Amerykanin.

WŁODZIMIERZ KRZYŻANOWSKI (1826-1881)

W Polsce chyba mało kto, poza pasjonatami przeszłości i samymi historykami, słyszał o tym człowieku. Tymczasem jego kuzyna, Fryderyka Chopina, zna każdy. Krzyżanowski poszedł jednak zupełnie inną drogą. Bez reszty poświęcił się wojaczce.

Włodzimierz Krzyżanowski, uczestnik wojny secesyjnej.

– Być świadkiem długu, jaki ten kraj zaciągnął u ludzi polskiej krwi, to przywilej. (...) Człowiek, któremu oddajemy dziś honory, przyniósł nam, podobnież jak jego rodacy przybyli tu przed nim i po nim, aspirację wolności, której wszyscy jesteśmy dzisiaj uczestnikami – można było usłyszeć w amerykańskim radiu z okazji powtórnego pogrzebu polskiego generała. Spoczął na cmentarzu wojskowym w Arlington w 1937 roku, żegnały go tłumy. A przemawiał nie byle kto – sam amerykański prezydent, Franklin Delano Roosevelt.

Czym wielkopolski szlachcic zaskarbił sobie taki szacunek? Po przyplynięciu do brzegów Ameryki, nic nie zapowiadało, że będzie bohaterem. Miał za sobą co prawda już "karierę" konspiratora, był m.in. uczestnikiem wielkopolskiego zrywu z 1848 roku, ale ówczesne Stany Zjednoczone dalekie były od wojny domowej. Ale i ta stała się faktem – już w 1861 roku Krzyżanowski, zwolennik prezydenta Abrahama Lincolna, zaciągnął się do Armii Potomaku (główna siła wojska "Północy"). Walczył m.in. pod Chancellorsville.

HIPOLIT OLADOWSKI (1798-1878)

Po przeciwległej stronie konfliktu stał wtedy inny Polak, Hipolit Oladowski. Ten miał za sobą udział w powstaniu listopadowym i zesłanie przez Rosjan na katorgę. Wydostanie się z nieludzkiej ziemi, za jaką uchodziła Syberia, okazało się na szczęście możliwe.

Oladowski wyjechał do USA. Miał fach w ręku – znał się na rzemiośle wojskowym jak mało kto, był ekspertem od uzbrojenia. Gdy w 1846 roku wybuchła wojna amerykańsko-meksykańska, polski weteran stał się wielce przydatny. Nie pozostawał dłużny i szybko odwdzińczył się nowemu pracodawcy – armii Stanów Zjednoczonych.

Trudno się więc dziwić, że kiedy Ameryka pogrążyła się w krwawej bratobójczej walce, Oladowski niemal "od ręki" otrzymał wojskową posadę, a następnie awans. Stanął po stronie Konfederatów, cieszył się dobrą opinią i odpowiadał głównie za zaopatrzenie na froncie. Został nawet szefem służby uzbrojenia w całej Armii Missisipi.

ZYGMUNT ŻUŁAWSKI (1791 - 1886?)

Życiorys tego Polaka jest doprawdy wyjątkowy, ale jednocześnie smutny, bo nasz rodak – niegdyś walczący po stronie samego cesarza Napoleona, pod koniec życia obracał się w kręgu amerykańskiej biedoty. Nie mając stałego dochodu, włóczył się tu i ówdzie, usłyszał nawet zarzuty karne. Któż by wtedy pomyślał, że nędzarz był bohaterem wojny secesyjnej. Kiedy chwycił za broń, miał... 70 lat.

W jego życiu wiele jest białych plam. Nie wiadomo nawet do końca, czy Żuławski walczył w powstaniu listopadowym, choć niekiedy mu się to przypisuje. Z całą pewnością jednak wiadomo, że w latach 30. i 40. XIX stulecia przebywał na Węgrzech. Tam poślubił Emilię Kossuth, siostrę późniejszego przywódcy rewolucji Lajosa Kossutha.

Wpisany przez Aleksander Szumanski
Sobota, 08 Lipiec 2017 04:17 -

W 1852 roku wraz z rodziną stanął na amerykańskiej ziemi. Wkrótce zaczął się rodzinny dramat – Żuławski zostawił żonę i... nagle się ulotnił. Co się działo z nim dalej, nie wiadomo. Aż do momentu, gdy w 1861 roku zaciągnął się na służbę do armii secesjonistów. Najpierw służył w kawalerii, potem jako artylerzysta. W międzyczasie jego czterej synowie założyli mundury armii Unii...

Aleksander Szumański - dziennikarz niezależny